

POSTANOWIENIE

Dnia 16 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **J. L.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

w dniu 16 kwietnia 2026 r.,

kasacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 10 września 2025 r., sygn. akt VII Ka 174/25

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Szczycinie

z dnia 17 grudnia 2024 r., sygn. akt II K 137/23

postanowił:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć B. S. kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Olsztynie, po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej i obrońcę, wyrokiem z 10 września 2025 r.,

zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Szczycinie z 17 grudnia 2024 r., mocą którego J.L. został uznany za winnego popełnienia w ramach czynu ciągłego przywłaszczenia prawa majątkowego własności nieruchomości (art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.) i za co wymierzono mu karę grzywny i środek karny z art. 43b k.k., w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej. Podniósł w niej rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na uniewinnieniu oskarżonego, bezzasadnym uznaniu, że pozostawał w błędzie co do przebiegu granicy między nieruchomościami, błędnej ocenie faktu, że oskarżony nie unikał polubownego przywrócenia oskarżycielce posiłkowej jej prawa majątkowego oraz art. 176 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. przez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny geodezji albo badania wiarygodności dokumentów, a ewentualnie art. 284 § 1 k.k. przez uznanie, że oskarżony nie wypełnił znamion tego czynu zabronionego i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Olsztynie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje

Kasacja była oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Sąd Okręgowy ustalił ponad wszelką wątpliwość, że J. L. remontując budynek gospodarczy i stawiając płot, nie miał zamiaru przywłaszczenia nieruchomości należącej do oskarżycielki posiłkowej, co zadecydowało o uniewinnieniu go od zarzucanego mu czynu z art. 284 § 1 k.k. Dla potwierdzenia dysonansu pomiędzy tym jaka była świadomość oskarżonego co do stanu prawnego nieruchomości a rzeczywistym przebiegiem granicy bezcelowe było pozyskiwanie opinii biegłych z dziedziny geodezji albo badania wiarygodności dokumentów, albowiem Sąd odwoławczy przyjął za niekwestionowane ustalenie Sądu Rejonowego, co do tego, że budynek gospodarczy należący do oskarżonego

oraz metalowy płot zostały wzniesione częściowo na działce pokrzywdzonej. Potwierdził to materiał dowodowy osobowy i rzeczowy w postaci relacji geodety J.S. oraz dokumentów urzędowych: notarialnych, geodezyjnych, zdjęć z geoportalu. W tej sytuacji niewątpliwym punktem ustaleń Sądu Okręgowego w sprawie było przyjęcie błędu w jakim działał oskarżony stawiając nowy płot oraz braku zamiaru po jego stronie. Biorąc za punkt wyjścia interpretację przepisu art. 284 § 1 k.k. Sąd odwoławczy uznał, a ocena ta – wbrew twierdzeniom obrońcy – pozostawała pod ochroną art. 7 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., że J. L. wznosząc nowy płot miał prawo mieć błędne przekonanie co do tego, gdzie przebiega granica pomiędzy działkami. Po pierwsze, postawił płot według rozgraniczenia posesji utrwalonej faktycznie od lat 90 - tych, biegnącej do krawędzi budynku gospodarczego należącego do niego a po drugie, przy stawianiu ogrodzenia kierował się mapą, którą posiadał i relacjami historycznymi, z którymi się zetknął. Analizując stan faktyczny w sprawie i konfrontując go z treścią art. 284 § 1 k.k., Sąd odwoławczy prawidłowo zdekodował stan prawny uznając, że J. L. nie jest sprawcą zarzucanego mu czynu. Oskarżony rzeczywiście umiejscowił płot i budynek gospodarczy częściowo na posesji oskarżycielki posiłkowej, ale uczynił to działając bez zamiaru przywłaszczenia, a więc omyłkowo zabrał kawałek działki należący do pokrzywdzonej, sądząc, że przysługuje mu w tym zakresie określone uprawnienie i nie mając świadomości, że jest to cudza rzecz postąpił z nią jak właściciel, tj. włączył tę rzecz do swojego majątku, zorganizował na tej części ogródek i kącik rekreacyjny i w ten sposób, nieświadomie, powiększył stan posiadania. Jednocześnie na etapie kontroli instancyjnej wykluczono, aby J.L. towarzyszył zamiar przywłaszczenia prawa własności do cudzej nieruchomości. Wzięto pod uwagę, że oskarżony, który działał w błędzie, co do tego jak powinien przebiegać płot rozgraniczający dwie działki nie usuwał znaków granicznych, nie rozporządzał sporną częścią nieruchomości na rzecz osób trzecich a nawet dążył do postępowania rozgraniczeniowego będąc przekonany, że działa zgodnie z prawem. Dokonując oceny materiału dowodowego prowadzącego do uniewinnienia J. L. Sąd odwoławczy procedował z zachowaniem reguły swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) oraz zgodnie z art. 424 § 1 k.p.k., o czym świadczyła treść pisemnych motywów wyroku: wskazał

podstawy wyroku i jakie fakty uznał za udowodnione a jakie za nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Nie ma racji obrońca twierdząc, że Sąd odwoławczy wyszedł poza granice zaskarżenia uniewinniając oskarżonego. Dokonując kontroli zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego uznał, że stan faktyczny w sprawie został ustalony właściwie, ale jego prawidłowa ocena prawna powinna doprowadzić do ekskulpowania oskarżonego. Całokształt okoliczności, w tym tych wskazanych w apelacji obrońcy, wskazywał na brak zamiaru po stronie sprawcy, co uzasadniało uniewinnienie go przez Sąd odwoławczy, który może wydać taki wyrok, pomimo braku odpowiedniego postulatu w zwykłym środku odwoławczym. Zgodnie z art. 458 k.p.k. sąd odwoławczy może uniewinnić oskarżonego z przyczyn, o których mowa w art. 17 § 1 i 2 k.p.k.

Podsumowując, szczegółowa kontrola procedowania Sądu Okręgowego w Olsztynie nie ujawniła żadnych błędów podczas prowadzenia postępowania odwoławczego. Pisemne motywy wyroku Sądu *ad quem* zostały sporządzone zgodnie z wymogami, o których mowa w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., wobec czego kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

[J.J.]

[a.ł.]